

*Halina Kurek**

 <https://orcid.org/0000-0002-9578-7293>

WSPÓŁCZESNA POLSKA WIEŚ – POGRANICZE JĘZYKÓW I KULTUR

THE CONTEMPORARY POLISH VILLAGE – THE BORDER OF LANGUAGE AND CULTURES

In this article the contemporary Polish village is defined as a specific kind of cultural border existing in a particular geographical (territorial) and virtual space.

Keywords: contemporary village, culture, language, border

Słowa kluczowe: współczesna wieś, kultura, język, pogranicze

Pogranicze określić można jako przestrzeń, na której stykają się obszary państwowe, narodowościowe, kulturowe lub językowe. Jak pisze Grzegorz Babiński, pogranicze to jednak:

[...] coś innego niż granica, zwłaszcza granica państwowa, która jest przecież wyraźną linią fizyczną. Pogranicze to obszar pewnego półcienia, przestrzeń, na której występuje przenikanie i wzajemne przeplatanie się różnych ludzkich zbiorowości i ich kultur [Babiński, 1997, s. 49].

Justyna Straczuk dodaje, że pogranicze to:

[...] swoisty układ kulturowy, gdzie elementy różnych tradycji współwystępują razem w obrębie tego samego regionu, tej samej miejscowości, rodziny [czy nawet – uzup. H.K.] tej samej osoby [Straczuk, 2006, s. 25].

Swoistym rodzajem pogranicza, dobrze wpisującym się w powyższe definicje, jest współczesna polska wieś.

* Uniwersytet Jagielloński, Wydział Polonistyki, Katedra Lingwistyki Kulturowej i Socjolingwistyki, ul. Gołębia 16, 31-007 Kraków; e-mail: halina.kurek@uj.edu.pl.

Wieś oznacza:

[...] jednostkę osadniczą o zwartej, skupionej lub rozproszonej zabudowie i istniejących funkcjach rolniczych lub związanych z nimi usługowych albo turystycznych, nieposiadającą praw miejskich lub statusu miasta [Ustawa z dnia 29 sierpnia 2003 r., art. 2, pkt 12].

Jest to więc osada usytuowana w realnej przestrzeni geograficznej, wyodrębniona administracyjnie i mająca dzięki temu zdefiniowane granice. Jest równocześnie tą częścią przestrzeni, „którą człowiek (jako jednostka lub grupa) zawłaszczył” [Handke, 2008, s. 40], czyniąc z niej obszar udomowiony. Wieś, jako osada zamieszkała pierwotnie przez ludność rolniczą, jest też określonym typem przestrzeni społecznej z właściwym sobie systemem kulturowym „porządkującym świat i wyznaczającym w nim miejsce [prostemu – uzupeł. H.K.] człowiekowi” [Sobolewska, 2002, s. 7]. Obie przestrzenie – geograficzna i kulturowa – są ze sobą ściśle powiązane. W przestrzeni geograficznej mieszkańcy wsi wydzielają bowiem strefy kulturowo ważne oraz mniej ważne, marginalizowane, a sposób ich postrzegania odzwierciedlają w macierzystym języku [Sobolewska, 2002, s. 7].

W tradycyjnym, chłopskim myśleniu kulturowym istotną opozycją pojęciową jest *środek* : *nieśrodek* [Handke, 2008, s. 55]. *Środek* to centrum wsi i tereny leżące w niewielkiej odległości od tego miejsca. Tu zwykle usytuowane są: kościół, szkoła, sklepy i urząd gminy. Jest to więc miejsce bliżej Boga, księdza oraz miejscowej władzy. Innymi słowy, *środek* to centrum wiejskiego świata, z którym jego mieszkańcy związani są emocjonalnie. *Nieśrodek* z kolei to teren mniej znany, budzący nieufność, czasem wręcz obcy, a nawet groźny. To miejsce, „gdzie diabeł mówi dobranoc” i do którego jest „świat drogi” (‘daleko’). Bywa też określany jako koniec świata, zadupie, wygwizdów, odludzie, peryferie, obrzeże albo pogranicze [Handke, 2008, s. 56].

Nieśrodek lub *pogranicze* wsi to, w powyższym rozumieniu, obszar istniejący „naturalnie” w obiektywnej rzeczywistości [Engelking, Golachowska, Zielińska, 2008, s. 11], z dala od centrum osady [Sadowski, 1995, s. 39]. Stanowi obowiązkową część każdej wsi jako jednostki osadniczej i w związku z tym może być definiowany jako zjawisko terytorialne, usytuowane w konkretnej przestrzeni geograficznej.

Informacja o mieszkaniu na obrzeżu, na pograniczu wsi zwykle niesie z sobą ujemne konotacje. Z dala od centrum, w odległych przysiółkach są bowiem jeszcze zapóźnienia cywilizacyjne: brakuje dróg, sklepów i usług, gorszy jest dostęp do mediów i dóbr kultury. Wszystko to powoduje, że pogranicze wsi często traktuje się też jako pogranicze cywilizacji, a w najlepszym razie jako rodzaj skansenu językowo-kulturowego.

O wielu polskich wsiach można powiedzieć, że mają charakter pograniczny lub przygraniczny, ponieważ znajdują się przy granicy lub w pobliżu granicy dzielącej przestrzeń na obszary przynależne do różnych państw. Tak rozumiane pogranicze ma również wymiar geograficzny, obejmujący ściśle określone terytorium. Przygraniczny charakter miejscowości może być odzwierciedlony nawet w nadanych nazwach, jak w wypadku kolonii (dawniej wsi) Pogranicze, znajdującej się w gminie Dorohusk, 17 kilometrów na południowy wschód od Chełma, w województwie lubelskim [Czopek-Kopciuch, 2013, s. 86] oraz Pogranicza będącego częścią wsi Mchawa w gminie Baligród, w powiecie leskim (woj. podkarpackie) [Obwieszczenie Ministra Administracji i Cyfryzacji..., s. 1717].

Na przestrzenny aspekt pogranicza i szerzej wsi pogranicznych zwrócił uwagę Jerzy Nikitorowicz, który definiował je jako:

[...] obszar-terytorium, na którym ma miejsce określony typ współżycia dwóch lub więcej grup kulturowych, najczęściej etnograficznych, językowych, narodowościowych [Nikitorowicz, 1995, s. 11].

U Nikitorowicza geograficzne ujmowanie kategorii pogranicza wiąże się jednak ściśle z aspektem społeczno-kulturowym. Podobnie definiuje pogranicze Andrzej Sadowski, twierdząc, iż:

[...] z socjologicznego punktu widzenia pogranicze jest przede wszystkim miejscem (obszarem) kontaktu społecznego i kulturowego [Sadowski, 1995, s. 41].

W myśl powyższych definicji wiele sąsiadujących dziś ze sobą polskich wsi można by uznać za swoiste pogranicza języków i kultur. Wynika to z faktu, iż owe pograniczne miejscowości zwykle są obszarem wzajemnego oddziaływania dwóch (lub więcej) odrębnych wiejskich systemów językowo-kulturowych albo dwóch wariantów tego samego systemu języka i kultury. Rezultat owych wpływów zawsze zależy jednak od siły i prestiżu systemów pozostających w kontakcie, a zwłaszcza od stosunkowo większej mocy jednego z języków. Za Władysławem Miodunką przyjmuję bowiem, że „każdy język ma określoną m o c w s t o s u n - k u d o i n n y c h j ę z y k ó w, z którymi może wchodzić w kontakt” [Miodunka, 2003, s. 13], a wrodzona moc języka zależy między innymi od utrwalonych w nim wartości kulturowych, decydujących o jego promieniowaniu na język bądź języki pozostające z nim w kontakcie. W grupie dialektów języka polskiego niewątpliwie największą moc ma gwara podhalańska. W związku z tym na dialektalnych terenach pogranicznych gwara podhalańska narzuca swoje cechy gwarom sąsiadującym. Taki proces jest ciągle żywy na Spiszu – w gwarze wielu spiskich wsi leżących na pograniczu Podhala i Spiszu, na przykład w Czarnej Górze, Jurgowie i Rzepiskach, spotkać można fonetyczne elementy dialektu pod-

halańskiego, między innymi wymowę wygłosowego *-k* w miejscu ogólnopolskiego *-x* oraz spiskiego *-f*: *na nogak, f tyk domak*. Podobnie jest z tzw. archaizmem podhalańskim, najczęściej pojawiającym się w formach: *ziće, siscy* ‘wszyscy’, *cisty, zito* we wsiach graniczących z Podhalem, takich jak Czarna Góra, Krempachy, Nowa Biała, ale także w tych miejscowościach, które od Podhala oddalone są znacznie, na przykład w Kacwinie i – śladowo – w Dursztynie, Łapszance i Rzepiskach. Wśród spiskiej młodzieży pracującej na Podhalu i mającej stały kontakt z rdzennymi mieszkańcami tych okolic szerzy się też swego rodzaju moda na zastępowanie wygłosowego spiskiego *-f* podhalańskim *-k*. Z innych cech fonetycznych typowych dla Podhala, a występujących na Spiszu, uwagę zwraca również akcent inicjalny, najlepiej słyszalny w Jurgowie.

Na wiejskich obszarach Polski występują też inne pogranicza, tzw. wewnętrzne [Reszczyński, 2004, s. 14]. Są to enklawy ludności polskiej posługującej się – w obrębie zwanego dialektu typowego dla danego obszaru – zupełnie inną gwarą. Takie wewnętrzne pogranicze znajduje się między innymi na tzw. Rusi Szlachtowskiej, obejmującej cztery wsie w Pieninach, w dolinie Grajcarka: Białą Wodę, Czarną Wodę, Jaworki oraz Szlachtową. Region ten pierwotnie zamieszkiwany był przez Łemków, a po akcji „Wisła” zasiedlony został przez ludność napływową, głównie z terenu Podhala, a także ze Spiszu. Górale przybyli z Podhala do wypasu owiec zatrudniali młodych mężczyzn z Sądecczyzny, którzy stopniowo zaczęli przejmować niektóre elementy ich języka i kultury. Omawianym procesom sprzyjały też mieszane małżeństwa, a w ich następstwie częstsze wyjazdy górali nadpopradzkich na Podhale. Gwara (i szerzej kultura) podhalańska, mająca większą moc niż miejscowe, polskie dialekty okalające tzw. Ruś Szlachtowską, zaczęła wypierać pewne elementy języka i kultury z macierzystego systemu kulturowego ludności tubylczej. Przykładem tego zjawiska mogą być zmiany, jakie od dziesięcioleci notuje się w gwarze i kulturze ludowej okolic Piwnicznej. Na omawianym obszarze na określenie różnych gatunków sera wędzonego, wyrabianych wyłącznie w kształcie walca, zawsze używano nazwy *syrek*. Moc języka i kultury górali ze Skalnego Podhala spowodowała, że górale nadpopradzcy przejęli od nich nie tylko nazwę *oscypek*, ale także kształt produkowanego sera. Co prawda tradycyjny kształt sera pozostawiono jeszcze w Łomnicy, ale już z nową nazwą *oscypek*. Obecnie w gwarach nadpopradzkich coraz częściej używa się też dwóch kolejnych leksemów nazywających sery, typowych dla Skalnego Podhala. Są nimi: *parzenicki* – określające sery z wizerunkiem *parzenicy* oraz *rydykołki* – nazywające wszelkie małe sery.

Zmiany zaszły też w stroju górali piwniczańskich. W tradycyjnym stroju ludowym na nogawkach *chołośni* ‘spodni’ górale nadpopradzcy zawsze umieszczali

tw. *kutasiki*, czyli wisioriki. Obecnie, na wzór stroju podhalańskiego, *kutasiki* coraz częściej zastępuje się bardziej ozdobnymi kulkami, a wraz z desygнатem przejmuję się również jego podhalańską nazwę – *kistka*.

Górale nadpopradzcy w miejsce tradycyjnej logi zaczęli też nosić bardziej paradną podhalańską ciupagę, przejmując wraz z desygнатem również jego nazwę. Tzw. loga juhaska funkcjonuje dziś jeszcze na Sądecczyźnie jako element tradycyjnego stroju ludowego, ale noszona jest wyłącznie przez członków zespołów folklorystycznych (np. „Doliny Popradu”). Górale nadpopradzcy ograniczyli natomiast jej użycie wyłącznie do sytuacji codziennych (np. zabierają ją do lasu).

Inny rodzaj tzw. wewnętrznego pogranicza tworzą enklawy ludności zaliczane do mniejszości narodowych, ze specyficznymi cechami etniczno-kulturowymi i wyraźnym poczuciem odrębności narodowej [Kurek, 2009, s. 124]. Przykładem obcych wysp językowych funkcjonujących w obrębie polskiego obszaru dialektalnego mogą być gwary łemkowskie w regionie krośnieńskim (woj. podkarpackie). W stosunku do okolicznych polskich gwar, a zwłaszcza do polszczyzny ogólnej jako urzędowego języka kraju osiedlenia, dialekt łemkowski zawsze zajmował pozycję podrzędną. Mimo to koegzystencja dwóch zespołów kulturowych sytuujących się w obrębie jednej grupy językowej spowodowała przenikanie się obu języków i kultur.

Przejawami ruskich wpływów na polskie gwary regionu krośnieńskiego są między innymi:

1) redukcja samogłosek nieakcentowanych, np. *cybula*, *ńib'jesk'i*, *subota*, *půvaua*,

2) twarda wymowa spółgłosek wargowych w formach: *mydńica*, *kamyń*, *kšemyń*, *gźebyń* itp.,

3) czasownikowe formy: *šoū*, *pošoū*, *pšyšoū*, *zašoū* itp.,

4) brak wykładników męskoosobowości w mianowniku liczby mnogiej, co powoduje nieodróżnianie form męskoosobowych od niemęskoosobowych, np. *pši ščykal'i*, *kūgući p'jol'i*, *koći m'jarčel'i* i inne.

Do dziś w polskich wsiach przetrwały też jeszcze niektóre ludowe zwyczaje mające swoje źródło w kulturze łemkowskiej, na przykład zwyczaj majenia domów i stodół przed Zielonymi Świątkami, czyli przystrajania ich gałęziami lipy i brzozy, a także zwyczaj rzucania owsem w domach sąsiadów w dniu św. Szczepana i inne [więcej: Kurek, 2009, s. 125–126].

W polskich wsiach znajdujących się na geograficznie typowych pograniczach, czyli w pobliżu granicy państwa, również obserwuje się przejmowanie pewnych elementów kultury ludowej sąsiadów. Przykładowo: u górali nadpopradzkich, na skutek oddziaływania wzorców słowackich, wyraźnie zmienił się strój regionalny.

Uzupełniono go między innymi o bardzo ozdobny słowacki kłobuk zbójnicki, czyli rodzaj kapelusza z rondem wywiniętym do góry.

Od zakończenia II wojny światowej, na skutek przemian społecznych, ekonomicznych i ustrojowych, obserwować można proces tzw. urbanizowania się polskiej wsi i jej kultury. Skutkowało on przejmowaniem przez zbiorowość wiejską wzorów kulturowych właściwych społecznościom miast [Kopczyńska-Jaworska, 2014, s. 63]. Jednym z przejawów tego zjawiska była ekspansja polszczyzny standardowej na wiejski obszar języka i kultury. Znajomość kodu ogólnopolskiego, jako powszechnie obowiązującego urzędowego środka komunikacji – pisanej i mówionej, stała się bowiem konieczna również w środowisku wiejskim. Nie ulega wątpliwości, że polszczyzna ogólna, jako oficjalny system porozumiewania się, ma większą moc wrodzoną niż gwara, a zatem również większy prestiż społeczny. W związku z tym tempo przyswajania języka standardowego, a co za tym idzie – zachodzących na wsi przeobrażeń językowych, było niezwykle szybkie. Dziś można już z całkowitą pewnością twierdzić, że polska wieś jest bilingwalna, a to oznacza, iż stała się swoistym pograniczem dwóch systemów językowych i dwóch kultur – wiejskiej i miejskiej. Wsie urbanizują się oraz przejmują miejski typ kultury między innymi przez narastającą tendencję do wyznaczania ulic w obrębie wsi i nadawanie im nazw, nierzadko nawiązujących do miejskich wzorów kulturowych. Przykładowo: mieszkańcy gminy Wieprz (woj. małopolskie) do swojego rejestru ulic zaproponowali między innymi: ulicę Ketchupową i ulicę Kremu Czekoladowego [*Wieprz wprowadza...*], a społeczność sołectwa Gościnińska w gminie Wejherowo ma w swoim wykazie ulice: Kosmiczną, Satelitarną, Planetarną, Orbitalną i Polarną [*Nadać ulicy...*].

Na przełomie wieków, kiedy Polska weszła w okres transformacji ustrojowej, społecznej, gospodarczej oraz ekonomicznej, a zwłaszcza po przyjęciu kraju do Unii Europejskiej, do tradycyjnego wiejskiego systemu kulturowego zaczęło przenikać wiele obcych elementów, stopniowo stając się jego częścią. Było to możliwe dzięki przyspieszonej urbanizacji terenów wiejskich, a zwłaszcza powszechnemu dostępowi do mediów elektronicznych: komputera, telefonu komórkowego oraz telewizji satelitarnej i kablowej, które mieszkańcom wsi pozwoliły w pełni uczestniczyć w medialnym obiegu informacji. Wszystkie media, a zwłaszcza internet, natychmiast zaczęły pełnić funkcję źródła nowych zwyczajów oraz motoru zachowań językowych i w rezultacie – nowej kultury. W przestrzeni wirtualnej polska wieś stała się więc kolejnym pograniczem – globalnej kultury w stylu amerykańskim i kultury regionalnej oraz lokalnej. Wśród nowych zwyczajów, obcych polskiej tradycji ludowej, które mieszkańcy wsi masowo zaczęli przejmować z przestrzeni wirtualnej, wymienić można między

innymi modę na oświetlanie oraz dekorowanie kolorowymi światłami domów i ogrodów w okresie świąt Bożego Narodzenia, puszczanie fajerwerków w noc sylwestrową, Walentynki itp.

Jak pokazały niniejsze rozważania, współczesną polską wieś zdefiniować można jako szczególny rodzaj pogranicza kulturowego, istniejącego w konkretnej przestrzeni geograficznej (terytorialnej) lub wirtualnej, którego cechą jest stały kontakt sąsiadujących ze sobą kultur. Powoduje on, że „kultura własna przegląda się w lustrze innych kultur [...] a człowiek skazany jest na ciągłe wybory i wartościowanie” [Uliasz, 1997, s. 15]. Na pograniczu czynnikiem decydującym o wyborze jest wrodzona moc języka pozostającego w kontakcie oraz większa atrakcyjność określonego elementu „innej” kultury, a to zawsze oznacza swoisty dialog kultur. W związku z tym mieszkaniem współczesnej polskiej wsi, a zarazem kulturowego pogranicza, to:

[...] człowiek o niejednorodnej tożsamości i kompetencji kulturowej, dystansujący się od stereotypowego myślenia o „innych” – to człowiek, który posiadał niebywałą umiejętność oswajania w sobie wielokulturowości [Rusek, 2003, s. 9].

BIBLIOGRAFIA

- BABIŃSKI Grzegorz, 1997, *Pogranicze polsko-ukraińskie. Etniczność, zróżnicowanie religijne, tożsamość*, Zakład Wydawniczy Nomos, Kraków.
- CZOPEK-KOPCIUCH Barbara, 2013, *Pogranicze*, w: K. Rymut, B. Czopek-Kopciuch, red., *Nazwy miejscowe Polski. Historia. Pochodzenie. Zmiany*, t. IX: Po–Q, Księgarnia Akademicka, Kraków.
- ENGELKING Anna, GOLACHOWSKA Ewa, ZIELIŃSKA Anna, *Tożsamość, język i pamięć w sytuacji pogranicza. Uwagi wprowadzające*, w: tychże, red., *Tożsamość – język – rodzina. Z badań na pograniczu słowiańsko-bałtyckim*, Sławistyczny Ośrodek Wydawniczy, Warszawa, s. 7–24.
- HANDKE Kwiryna, 2008, *Socjologia języka*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- KOPCZYŃSKA-JAWORSKA Bronisława, 2014, *O kulturze ludowej: nigdy nie było? Jest czy jej nie ma? Sonda internetowa. Głosy praktyków*, w: B. Fatyga, R. Michalski, red., *Kultura ludowa. Teorie. Praktyki. Polityki*, Pracownia Wydawnicza Andrzej Zabrowarny, Warszawa, s. 63–65.
- KUREK Halina, 2009, *Polska wieś południowo-wschodniego pogranicza – trzy typy języka i kultury (na przykładzie regionu krośnieńskiego)*, w: M. Skarżyński, M. Szpiczakowska, red., *W kręgu języka. Materiały konferencji*

- „Słowotwórstwo – słownictwo – polszczyzna kresowa” poświęconej pamięci Profesora Zofii Kurzowej, Kraków 16–17 maja 2008, Księgarnia Akademicka, Kraków, s. 123–133.
- MIODUNKA Władysław, 2003, *Moc języka i jej znaczenie w kontaktach językowych i kulturowych*, w: J. Bartmiński, J. Szadura, red., *Współczesna polszczyzna. Wybór opracowań*, t. 2: *Warianty języka*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin, s. 12–16.
- Nadać ulicy odpowiednią nazwę to sztuka nie lada*, <https://pomorskie.naszemiasto.pl/nadac-ulicy-odpowiednia-nazwe-to-sztuka-nie-lada/ar/c4-1759949> (dostęp: 18.11.2018).
- NIKITOROWICZ Jerzy, 1995, *Pogranicze. Tożsamość. Edukacja międzykulturowa*, Wydawnictwo Uniwersyteckie Trans Humana, Białystok.
- Obwieszczenie Ministra Administracji i Cyfryzacji z dnia 4 sierpnia 2015 r. w sprawie wykazu urzędowych nazw miejscowości i ich części (Dz.U. z 2015 r., poz. 1636).
- RESZCZYŃSKI Jarosław, 2004, *Polskie kresy – mit i codzienność. Limites Patriae*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Administracji w Bielsku Białej”, z. 1, s. 7–22.
- RUSEK Halina, 2003, *Tożsamość pogranicza. Wprowadzenie*, w: Z. Kłodnicki, H. Rusek, red., *Pogranicze kulturowe i etniczne w Polsce*, „Archiwum Etnograficzne”, t. 41, Polskie Towarzystwo Ludoznawcze, Uniwersytet Wrocławski, Wrocław, s. 7–10.
- Ruś Szlachecka*, http://pl.wikipedia.org/wiki/Ruś_Szlachecka (dostęp: 27.10.2018).
- SADOWSKI Andrzej, 1995, *Pogranicze polsko-białoruskie. Tożsamość mieszkańców*, Wydawnictwo Trans Humana, Białystok.
- SOBOLEWSKA Katarzyna, 2002, *Słownictwo pism Stefana Żeromskiego*, t. 2: *Przestrzeń*, Wydawnictwo Universitas, Kraków.
- STRACZUK Justyna, 2006, *Cmentarz i stół. Pogranicze prawosławno-katolickie w Polsce i na Białorusi*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław.
- ULIASZ Stanisław, 1997, *O kategorii pogranicza kultur*, w: C. Kłak, red., *Pogranicze kultur*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Rzeszowie, Rzeszów, s. 9–20.
- Ustawa z dnia 29 sierpnia 2003 r. o urzędowych nazwach miejscowości i obiektów fizjograficznych (Dz.U. z 2003 r. Nr 166, poz. 1612).
- Wieprz wprowadza nazwy ulic we wsiach. Ludzie obawiają się kosztów wymiany dokumentów*, <https://gazetakrakowska.pl/wieprz-wprowadza-nazwy-ulic-we-wsiach-ludzie-obawiaja-sie-kosztow-wymiany-dokumentow/ar/3750571> (dostęp: 18.11.2018).

Halina Kurek

WSPÓŁCZESNA POLSKA WIEŚ – POGRANICZE JĘZYKÓW I KULTUR

Streszczenie

W niniejszym artykule współczesna polska wieś definiowana jest jako szczególny rodzaj pogranicza kulturowego istniejącego w konkretnej przestrzeni geograficznej (terytorialnej) oraz wirtualnej. Sąsiedztwo pozostających w kontakcie kultur sprzyja wartościowaniu i nieustannym wyborom, a czynnikiem decydującym o zapożyczaniu danego elementu jest wrodzona moc języka i większa atrakcyjność „innej” kultury.

THE CONTEMPORARY POLISH VILLAGE – THE BORDER
OF LANGUAGE AND CULTURES

Summary

In this article the contemporary Polish village is defined as a specific kind of cultural border existing in a particular geographical (territorial) and virtual space. Neighbourhoods of interacting cultures facilitate valuation and constant choices, and the factor that determines borrowing a given element is the natural power of language and greater attractiveness of a “different” culture.